

## Recenzje

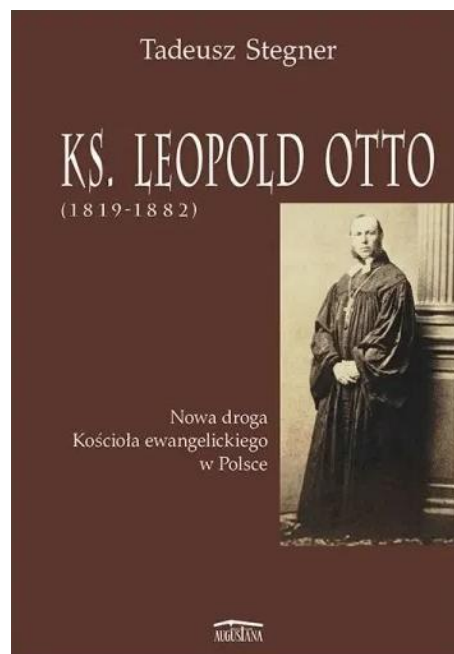
Aneta M. Sokół

**Tadeusz Stegner, Ks. Leopold Otto. Nowa droga Kościoła ewangelickiego w Polsce, Wydawnictwo „Augustana”, Bielsko-Biała 2019, ss. 228.**

Wśród literatury historycznej szczególną rolę pełnią biografie, które utrwalają wizerunek postaci zapisanych w zbiorowej pamięci ukazując jednocześnie przeszłość poprzez pryzmat ich działalności, zasług i dokonań. Stosunkowo niewiele powstało opracowań biograficznych poświęconych rodzimym ewangelickim duchownym. Pośród wydanych jednak tytułów warto wymienić biografię poznańskiego przedwojennego proboszcza ks. Gustawa Manitiusa, autorstwa jego wnuka, prof. Andrzeja Manitiusa (*Ks. Gustaw Manitius. Pastor ewangelicki, męczennik za wiarę i polskość*, Poznań 2015)<sup>1</sup> czy publikacje Marii Kaucz poświęcone kolejnym pastorom nowodworskim, odtwarzające zarazem losy nieistniejącej parafii ewangelickiej w Nowym Dworze<sup>2</sup>. W ostatnim czasie ukazały się również opracowania poświęcone biskupowi Andrzejowi Wantule czy pastorskiej linii księży Sachsów posługujących przez długi czas w Kościele ewangelickim na ziemiach polskich; można dodać, że ważne miejsce wśród wydawnictw zajmują tytuły dotyczące przedwojennego zwierzchnika Kościoła ewangelicko-augsburskiego w Drugiej Rzeczypospolitej – biskupa Juliusza Burschego konsekwentnie starającego się nadać polski charakter Kościołowi w czasach swojej posługi.

Duchownym szczególnie zasłużonym jest ks. Leopold Otto, XIX-wieczny warszawski pastor aktywny również na polu działalności narodowej, społecznej czy wydawniczej, uznawany za ojca polskiego ewangelicyzmu, w pewnym okresie proboszcz ewangelickiej parafii cieszyńskiej. W 2000 roku ukazała się biografia ks. Otto, której autorem jest prof. Tadeusz Stegner<sup>3</sup>, wykładowca Uniwersytetu Gdańskiego, badacz dziejów ewangelicyzmu na ziemiach polskich, autor wielu publikacji dotyczących rozwoju Kościoła luterńskiego w Polsce<sup>4</sup>. Prezentowana pozycja jest kolejną wersją biografii, wydaną w 200. rocznicę urodzin duchownego.

Opublikowana w 2019 roku biografia ukazuje sylwetkę warszawskiego pastora w znacznie poszerzonym świetle; powstała w oparciu o nowe źródła, ustalenia, archiwalne dokumenty. W poprzedzającym wstępie autor wymienia liczne archiwa, w tym także zagraniczne (niemieckie czy estońskie), które wykorzystane zostały celem pozyskania wszelkich istniejących wiadomości na temat losów i działalności przedstawianego bohatera. W związku ze szczupłością bezpośrednich materiałów źródłowych po pastora, w książce wykorzystane zostały zapisy pamiętnikarskie z nim związane (szczególnie utrwalone w pamiętnikach ewangelików cieszyńskich), korespondencja prowadzona przez ks. Leopolda Otto (m.in. z Ignacym Kraszewskim), a także XIX-wieczna prasa, na łamach której zachowały się wypowiedzi duchownego. Jak podkreśla autor, szczególnie przydatny był „Zwiastun Ewangeliczny”, pismo założone przez ks. Otto, nieocenione zresztą źródło wiedzy o realiach Kościoła ewangelickiego na ziemiach polskich, prezentujące również poglądy swego twórcy. Sylwetka pastora przedstawiona została z wykorzystaniem



<sup>1</sup> Zob. recenzję pracy poświęconej ks. Manitiusowi: <https://www.ptew.org.pl/2016/04/recenzja-ksiazki-a-manitius-ks-gustaw-manitius-pastor-ewangelicki-meczennik-za-wiare-i-polskosc-2015/> [dostęp 15.03.2019].

<sup>2</sup> M. Kaucz, *Zapomniany pastor. Ks. Robert Nitschmann - ostatni przedwojenny proboszcz parafii nowodworskiej*, Warszawa 2013; też, *Pastor Oskar Ernst (1872-1922). W kręgu ewangelików nowodworskich*, Warszawa 2014.

<sup>3</sup> T. Stegner, *Bóg, protestantyzm, Polska. Biografia pastora Leopolda Marcina Otto (1819-1882)*, Gdańsk 2000.

<sup>4</sup> Prof. Stegner jest autorem m.in. opracowań: *Polacy-ewangelicy w Królestwie Polskim 1815-1914. Kształtowanie się środowisk, ich działalność społeczna i narodowa* (Gdańsk 1992); *Ewangelicy ziem polskich XIX wieku. Sylwetki wybitnych postaci*. Wyd. 2 (Gdańsk 2012).

wszelkich istniejących materiałów ukazując jego wielostronną aktywność, zaangażowanie w życie parafii, w tym starania o nadanie polskiego kierunku Kościołowi ewangelickiemu<sup>5</sup>. To jednocześnie książka, która po raz pierwszy tak obszernie prezentuje poglądy pastora, m.in. dotyczące jego ujęcia spraw narodowych. Podtytuł książki – „nowa droga Kościoła ewangelickiego w Polsce” przypomina o przelomowości przekonań ks. Leopolda Otto, nie w pełni urzeczywistnionych, istotnych dla kolejnych pokoleń polskich ewangelików kontynuujących działania zapoczątkowane przez duchownego.

Książka jest jednocześnie przeznaczona dla szerokiego kręgu czytelników, nie tylko dla samych ewangelików, dla których pewne skróty myślowe, pojęcia czy nawiązania byłyby wystarczająco czytelne. Prof. Stegner uwzględnia wiadomości dotyczące funkcjonowania Kościoła ewangelickiego, organizacji parafii luteranckich na ziemiach polskich czy specyfiki życia pastorskiego ukształtowanego zgodnie z kilkunastoletnią tradycją luteranizmu. Aktywność duszpasterska bohatera prezentowana jest na tle wydarzeń historycznych ze szczególnym uwzględnieniem sytuacji społeczeństwa polskiego pod zaborem rosyjskim, gdzie ks. Otto spędził większość swego życia wyjąwszy dziewięcioletni okres pobytu na ziemi cieszyńskiej (pozostającej w granicach Austrii). Szczególne miejsce na kartach książki zajmuje Warszawa, w tym stołeczny zbor luterancki, na rzecz którego ks. Leopold Otto pełnił posługę angażując się również w działalność widoczną w przestrzeni miasta. Poznajemy losy duchownego na tle jego Kościoła, spraw narodowych oraz procesów polonizacyjnych, którym podlegali niemieckojęzyczni ewangelicy w Królestwie Polskim.

Publikacja składa się z dziewięciu rozdziałów – rozdziały od pierwszego do szóstego przedstawiają kolejne etapy życia ks. Otto, ostatnie trzy – jego dorobek myślowy. Wzorem innych biografii pastorskich ukazane zostały korzenie rodzinne duchownego, lata edukacji, wizerunek posługi, w wypadku ks. Otto także inne płaszczyzny jego aktywności.

W rozdziale „Dzieciństwo i młodość” naświetlone zostały dzieje rodziny Ottonów – przodkowie warszawskiego pastora przybyli do Polski w czasach saskich, wraz z dworem Augusta II obejmującym tron Rzeczypospolitej. Jak podkreśla autor, przybywający protestanci mieli możliwość zrobienia kariery w wojsku, administracji dworskiej lub powstającym przemyśle manufakturowym. Z takich możliwości skorzystał pradziad Leopolda – Jan Baptysta Otto, który zdecydował się na służbę w wojsku polskim. Można dodać, że dla Ottonów osiedlenie się na ziemiach polskich nie było pierwszą przeprowadzką, prawdopodobnie wcześniej, jak wielu francuskich hugenotów, rodzina uciekła z Francji chroniąc się przed prześladowaniami religijnymi na terenach sąsiadujących Niemiec. Nie tylko dziadek, ale także ojciec oraz brat Leopolda odnaleźli się w szeregach wojska polskiego uczestnicząc w kolejnych zrywach niepodległościowych, walcząc w Legionach Dąbrowskiego, pozostając także w służbie wojskowej w czasach rosyjskich. Rodzina przeszła własny kurs polskości przyjmując polskie tradycje narodowe, co wśród niemieckojęzycznych osadników w owym czasie należało jeszcze do rzadkości. W takiej rodzinie w 1819 roku przyszedł na świat Leopold Marcin Otto.

Poznajemy lata edukacji przyszłego pastora – najpierw absolwenta Gimnazjum Warszawskiego, następnie studenta uniwersytetów dorpuckiego oraz berlińskiego. Podobnie jak w wypadku innych pastorskich biografii nieocenionym źródłem wiadomości o edukacji Leopolda pozostaje archiwum uczelni dorpuckiej, gdzie zazwyczaj pastorzy z terenów Królestwa Polskiego odbywali studia teologiczne (obecnie Uniwersytet w Tartu w Estonii). Zachowane ślady zapewniają wgląd w osiągnięcia ks. Otto, jego postępy w nauce, w przetrwałe prace pisemne. Przedstawiony został specyficzny styl edukacji przyszłego duchownego, niezakończony wprawdzie dyplomem z teologii, ale mieszczący się w ówczesnych tradycjach studenckich, poparty obecnością na dwóch uczelniach oraz zetknięciem z nowatorskimi trendami filozoficznymi czy teologicznymi epoki. To klimat obu ośrodków uczelnianych formował duchowy wizerunek przyszłego pastora, ordynowanego na ewangelickiego duchownego w 1844 roku w warszawskim kościele św. Trójcy.

Dalsze rozdziały poświęcone zostały kolejnym etapom służby – począwszy od wikariatu odbytego przez ks. Otto w Kaliszu, poprzez Piotrków Trybunalski, Warszawę, Cieszyn po powrót do parafii stołecznej. Przedstawiane są każdorazowo okoliczności wyboru ks. Leopolda Otto na duszpasterza, jego obowiązki wynikające z instrukcji nadawanej przez kolegium kościelne, zaangażowanie w życie parafii, a także inne obszary działalności.

---

<sup>5</sup> Kościół ewangelicki na terenach Królestwa Polskiego w początkowym okresie obejmował głównie niemieckich osadników wyznania luteranckiego, którzy w kolejnych pokoleniach ulegali polonizacji, zwłaszcza w ośrodkach miejskich, w tym w stolicy. Ewangelicy na terenach wiejskich, żyjący raczej w zamkniętych enklawach przez długi czas pielęgowali niemiecki język i tradycje kraju swoich przodków.

Ks. Leopold Otto miał przywilej i możliwość służenia w dwóch najbardziej liczących się parafiach ewangelickich na ziemiach polskich, obejmujących także niemieckich wiernych, ale uchodzących za polskie – szybko polonizującej się parafii warszawskiej oraz polskiej od czasów Reformacji parafii cieszyńskiej. W każdej z nich pełnił rolę drugiego pastora, niemniej, jak przekonuje lektura, jego nieprzeciętna i wielostronna aktywność czyniły go duchownym bardzo dobrze widocznym na tle każdej wspólnoty. Stanowisko drugiego pastora w stolicy, które objął w sierpniu 1849 roku, zapewniało ewangelickiemu duchownemu znaczący prestiż, chociaż wiązało się także z nowymi obowiązkami. Stołeczna służba ks. Otto przypadła na czasy wzrostu tendencji polonizacyjnych w warszawskim zborze, czego wyrazem były żądania wprowadzenia języka polskiego do praktyk liturgicznych. Ks. Otto był wyrazicielem tych „polskich” postulatów w parafii stołecznej. Jego zaangażowanie w sprawy językowe pokazuje jednocześnie drogę warszawskiego zboru do uprawomocnienia polskich nabożeństw (wcześniej odbywały się głównie po niemiecku), co świadczyło o naturalnej polonizacji niemieckojęzycznych ewangelików w zaborze rosyjskim.

Poznajemy stolicę w czasach poprzedzających powstanie styczniowe, w tym zaangażowanie ewangelików w „burzliwe wydarzenia lat sześćdziesiątych” obfitujące w manifestacje patriotyczne (m.in. pogrzeb generałowej Katarzyny Sowińskiej, 1861), a także żądania swobód demokratycznych w Królestwie Polskim (rozdz. „W czasach powstania styczniowego”). Jak wyglądał udział ks. Leopolda Otto w akcjach patriotycznych organizowanych w stolicy? W jaki sposób ewangelicy manifestowali swoją niechęć wobec zaborcy? Restrykcje, które spotkały ks. Otto za zaangażowanie w sprawy narodowe, były zapewne swoistą „lekcją” uświadamiającą, jakie możliwości miał duszpasterz w warunkach podporządkowania Kościoła władzom rosyjskim, ile mógł stracić manifestując swoje przywiązanie do polskości. Jak przekonują przedstawione dalsze koleje życiowe, pastor zapewne wyciągnął wnioski z tych dramatycznych wydarzeń rozgrywających się w dobie powstania styczniowego. Można dodać, że tylko szczęśliwy zbieg okoliczności sprawił, że zdołał on uniknąć zakazu służby i głoszenia kazań w swoim Kościele, w swoim życiorysie nie uniknął natomiast pobytu w warszawskiej cytadeli. Kościół ewangelicki cieszył się w Królestwie Polskim poparciem władz carskich dopóki stanowił przeciwwagę dla polskości, dopóki zachowywał swój niemiecki charakter.

Ks. Otto był inicjatorem czasopisma „Zwiastun Ewangeliczny”, którego pierwszy numer ukazał się w styczniu 1863 roku. W opracowaniu nie zabrakło zaprezentowania periodyku. Można dodać, że Leopold Otto był wydawcą „Zwiastuna...”, jego redaktorem, jak również autorem większości zamieszczanych artykułów; „Zwiastun...” powędrował także za swym twórcą do Cieszyna<sup>6</sup>. Jako jeden z nielicznych pastorów ks. Otto wydawał własne kazania, rozmyślenia oraz tłumaczenia, m.in. *Katechizmu* Lutera. Przypomniana została także jego droga do tytułu naukowego. Stopień doktora filozofii uzyskany na niemieckim uniwersytecie był uwieńczeniem jego naukowych aspiracji.

Prof. Stegner podkreśla znaczenie rodziny w życiu ewangelickiego duchownego. Rodzina pastorska wyznaczała wzór chrześcijańskiego życia rodzinnego na tle parafialnej wspólnoty. Szczęście rodzinne nie zawsze jednak towarzyszyło Leopoldowi Otto. Nasz bohater niejednokrotnie musiał zmierzyć się ze śmiercią swoich bliskich – żony oraz kilkorga swoich dzieci. Nie zachowały się wprawdzie jakieś szczególne informacje dotyczące jego rodziny czy życia rodzinnego, niemniej można wspomnieć, że po śmierci pierwszej żony (Felicji zd. Hildebrandt) jego drugą towarzyszką życia została córka Samuela B. Lindego, twórcy Słownika języka polskiego, członka parafii luterańskiej, a jednocześnie osobistości znanej w stolicy.

W rozdziałach czwartym i piątym („Między Warszawą, Cieszynem a Mazurami”, „W zborze cieszyńskim”) przedstawiony został „cieszyński” okres w życiu ks. Otto – od pierwszej okazjonalnej wizyty w listopadzie 1864 roku zwieńczonej wygłoszonym kazaniem po kilkuletnią działalność duszpasterską wśród tamtejszych wiernych. Pierwsze zetknięcie z pastorem zostało utrwalone w pamiętnikarskim zapisie zamieszczonym także w biografii: *„Przyszła niedziela. Zainteresowanie było ogromne, jako że chodziło o wybitnego księdza z dalekiej Warszawy i znanego redaktora „Zwiastuna”. Ludzie spiesząc na nabożeństwo tylko o tym, rozmawiali. (...) Stanął na ambonie spokojny, poważny. Bez afektacji, bez gestykulacji, oparty o krawędź ambony. Płynęły słowa spokojne z początku, ale wzrastające stopniowo, aż wkrótce potężnym, czystym głosem rozbrzmiewały po kościele. (...) A kiedy kazanie się skończyło, zdawało się im, tym głodnym dotąd często lub jałową i zawsze jednaką strawą karmionym, że idą z biesiady obfitej, bogatej.”* (s. 65).

<sup>6</sup> Pismo założone przez ks. Leopolda Otto ukazuje się po dzień obecny pod nazwą „Zwiastun Ewangelicki”, jest oficjalnym organem prasowym Kościoła Ewangelicko-Augsburskiego w Polsce, publikowanym w Bielsku-Białej przez wydawnictwo kościelne „Augustana”.

Ks. Otto ponownie stanął do wyborów na drugiego pastora, ponownie deklasując swoich konkurentów. Można zastanawiać się, dlaczego uznany warszawski duchowny zdecydował się podjąć służbę w odległym miejscu opuszczając stolicę na własne życzenie? Podczas lektury przekonamy się jednak, jakie nowe możliwości niosło ze sobą duszpasterstwo na Śląsku Cieszyńskim, wśród cieszyńskiego ewangelickiego ludu, którym ks. Otto interesował się od dawna, podobnie jak innymi ewangelickimi enklawami na ziemiach polskich. Jak zaznaczył w jednej z zachowanych wypowiedzi – opuścił „wspaniałą posadę w Warszawie z tęsknoty za wolnością”.

Służba cieszyńska przedstawiona została szczególnie obszernie uwzględniając wiele wydarzeń, faktów, epizodów. W dużej mierze było to możliwe dzięki zachowanym pamiętnikom cieszyńskiemu, którzy utrwalili wiele „chwil” z posługi warszawskiego pastora<sup>7</sup>. Jego działalność również tutaj wykraczała poza bezpośrednie obowiązki duszpasterskie. Poznajemy, w jaki sposób ks. Otto przy pomocy swoich najwierniejszych współpracowników realizował inicjatywy patriotyczno-uświadamiające, do których należały m.in. regularne spotkania czwartkowe w domu pastora, spotkania w Czytelnicy Ludowej czy organizacja przedstawień teatralnych opartych na utworach literackich. Duchowny wspierał również zakładanie towarzystw gospodarczych, oszczędnościowych, jak też rozwój polskiego szkolnictwa na ziemi cieszyńskiej. Jak pisze autor: „*Pastor Otto skupił wokół siebie grupę polskich działaczy narodowych, głównie nauczycieli szkół ewangelickich i młodych duchownych. Przewodził im Jan Śliwka, niemal codzienny gość w domu pastora.*” (s. 70)

Aktywność ks. Otto prezentowana jest na tle procesów, które zachodziły w XIX wieku na Śląsku Cieszyńskim – wzrostu polskiej świadomości narodowej, ale także polsko-niemieckiego konfliktu narodowościowego widocznego również w Kościele. Symbolem tego konfliktu były dwie przeciwstawne wizje Kościoła ewangelickiego – polska wizja warszawskiego pastora, którą zwalczał ks. Teodor Haase, proboszcz z Bielska, zwolennik niemieckości ewangelicyzmu na ziemi śląskiej.

Posługa w parafii cieszyńskiej nie była pozbawiona trudności, przeciwników czy wrogich działań skierowanych przeciwko duchownemu. Ponadto warszawski pastor wciąż pozostawał poddany rosyjskim<sup>8</sup>, co dodatkowo ograniczało jego działalność na terenie państwa austriackiego, zwłaszcza inicjatywy społeczne czy wydawnicze. Wszystko to prowadziło do dojrzewania decyzji o opuszczeniu Cieszyna (1875). W komentarzach oceniających historię podkreśla, że cieszyńska służba ks. Otto nie pozostała jednak bezowocna, gdyż zarówno dla współczesnych, jak i późniejszych działaczy cieszyńskich warszawski pastor stał się duchowym przywódcą przez długi czas patronując ewangelickim inicjatywom narodowym w tej części Śląska.

Ostatni rozdział części biograficznej ukazuje powtórny służbę ks. Otto w Warszawie. Jak się przekonamy, tym razem skoncentrowaną przede wszystkim na działalności parafialnej; ks. Otto był m.in. inicjatorem warszawskiego ewangelickiego diakonatu, który już po jego śmierci rozwinie szerzej swoją działalność, wiele uwagi poświęcał również szkolnictwu i innym formom integracji wiernych. W ostatnim niemal momencie jego życia miało również miejsce wydarzenie szczególne – setna rocznica poświęcenia kościoła Świętej Trójcy (1881). Duchowny należał do współorganizatorów uroczystości rocznicowych, m.in. jako autor specjalnie na tę okazję wydanej publikacji<sup>9</sup>.

Ks. Leopold Otto zakończył swoje życie 22 września 1882 roku. Pożegnany został nie tylko przez współwyznawców, ale także przez mieszkańców Warszawy. Dzięki zachowanym relacjom utrwalałoby zostało wiele szczegółów dotyczących uroczystości pogrzebowych. Można podkreślić za autorem, że pogrzeb ks. Otto przerodził się w swoisty hołd złożony luteranickiemu pastrowi. Wyrazem pamięci były również liczne nekrologi, wspomnienia prasowe, a także przypominane inne inicjatywy upamiętniające jego dokonania.

Dopełnieniem biografii są rozdziały prezentujące dorobek myślowy pastora. Trzy ostatnie rozdziały po raz pierwszy tak szczegółowo ukazują jego przemyślenia dotyczące spraw narodowych, społecznych czy religijnych. Pierwszy z trzech rozdziałów przedstawia koncepcję narodu polskiego stworzoną przez ks. Otto. Warszawski pastor wychował się na polskiej literaturze romantycznej, w związku z czym nieobce mu były koncepcje mesjanistyczne przypisujące szczególną rolę polskiemu narodowi. W mesjanistyczny sposób postrzegał również polskojęzycznych ewangelików, zwłaszcza ich rdzennie polskie enklawy na ziemi

<sup>7</sup> Przede wszystkim *Pamiętnik starego nauczyciela Jana Kubisza* (Cieszyn 1928).

<sup>8</sup> Pomimo podjętych starań ks. Otto nie udało się uzyskać obywatelstwa austriackiego w trakcie cieszyńskiego pobytu. Władze austriackie odnosiły się nawet podejrzliwie do duchownego jako obywatela podległego Rosji.

<sup>9</sup> L. Otto, *Przyczynek do historii zboru ewangelicko-augsburskiego warszawskiego 1650-1781*, Warszawa 1881.

cieszyńskiej czy na Mazurach. W tej romantycznej wizji to ewangelicy mieli zmienić polskie społeczeństwo – na płaszczyźnie religijnej, narodowej, a także cywilizacyjnej. Marzeniem ks. Otto było wszak „*zjednoczenie protestantów polskiej mowy i stworzenie polskiego kościoła narodowego*”. Pastor wierzył, że atrakcyjność luteranizmu zdoła przyciągnąć do Kościoła ewangelickiego katolicką większość polskiego społeczeństwa.

W dalszych rozdziałach przedstawiony został religijny wizerunek Leopolda Otto – był on zwolennikiem ortodoksyjnego luteranizmu, wiernie trwał przy poglądach Lutera i jego interpretacji Biblii, nawoływał do pielęgnowania nieskażonych tradycji konfesji. Poglądy ks. Otto ukazane zostały na tle szerzących się w jego czasach tendencji racjonalistycznych w ewangelicyzmie, których siłą rzeczy nie pochwalał, których był „*zagorzałym przeciwnikiem*”. Dowiemy się, jak duchowny ustosunkowywał się do innych Kościołów, wyznań czy grup religijnych; szczególnie krytycznie odnosił się do Kościoła katolickiego stawiając go w opozycji do ewangelicyzmu niemal pod każdym względem.

Ostatni rozdział książki przybliży poglądy społeczne, moralne czy rodzinne bohatera („O ład społeczny i moralny”). Można podkreślić, że w zakresie wyobrażeń społeczno-politycznych czy wzorców moralnych ks. Leopold Otto pozostawał tradycjonalistą – podobnie jak duchowni innych wyznań na pierwszym miejscu stawiał wartości chrześcijańskie, w tym miłość do bliźniego, troskę o życie wieczne, dobroczynność. Towarzyszący jego czasom rozwój cywilizacji, postęp techniczny, bogacenie się, było akceptowalne, o ile zakładało dzielenie się zdobytym majątkiem. Ks. Otto zachęcał wiernych do dobroczynności, do działalności charytatywnej będąc jednocześnie przeciwnikiem laickich instytucji niosący biednym pomoc. Autor przedstawia stosunek duchownego do takich zjawisk, jak socjalizmu, rewolucja, demokracja czy liberalizm. Na przykładzie jego przemyśleń zaprezentowany został ewangelicki model rodziny oparty na tradycjach konfesji, ale także korespondujący z XIX-wiecznym ogólnie przyjętym obrazem rodzinnym. Z przetrwałych wypowiedzi wyłania się wizerunek uznawanych zasad moralnych, opartych na Dekalogu, który był dla pastora jedynym drogowskazem chrześcijańskiego życia.

Książkę kończą refleksje podsumowujące, w których prof. Stegner podkreśla wyjątkowość swego bohatera należącego do najwybitniejszych luteranckich pastorów na ziemiach polskich. Ks. Leopold Otto był nie tylko wspaniałym kaznodzieją, co wielokrotnie zostało podkreślone (na jego kazania przychodzili nawet katolicy), nie tylko był widoczny na tle swego Kościoła, zapisał się także w dziejach narodowych, w tym na Śląsku Cieszyńskim pozostawił trwały ślad w świadomości swoich następców. Na końcu książki zamieszczone zostały teksty dokumentów związanych z posługą ks. Otto, niemieckojęzyczne streszczenie, a także bibliografia obejmująca wykorzystane opracowania, ale również wykaz prac duchownego.

Nowa biografia ks. Leopolda Otto na pewno warta jest lektury – przypomina sylwetkę zasłużonego XIX-wiecznego pastora, ale uświadamia również na przykładzie jego losów, jak kształtowała się „polska droga” Kościoła ewangelickiego na ziemiach polskich. Dużą zaletą biografii są liczne cytaty – wypowiedzi duchownego przede wszystkim zamieszczone w „Zwiestunie...”, jak również wspomnienia innych ukazujące jego dokonania. To książka wyszła spod pióra uznanego historyka patrzącego na swego bohatera w sposób naukowy, ale również poprzez pryzmat tożsamości konfesyjnej. Publikacja jest zapewne owocem wielu lat prac badawczych, na jej kartach autor ponownie zmierzył się z życiorysem luteranckiego pastora przekazując do rąk czytelników nową publikację popularyzującą jego dokonania.

Szkoda jedynie, że książka nie uwzględnia materiału ilustracyjnego, który odesłałby czytelnika do opisywanej XIX-wiecznej rzeczywistości. Jedynie na okładce zamieszczona została fotografia ks. Otto uwiecznionego w pastorskiej todze. Można również dodać, że bardziej przejrzysty byłby podział materiału na część biograficzną i prezentującą poglądy. Pozwoliłoby to w sposób bardziej uporządkowany podejść do lektury.

Wydawcą książki jest wydawnictwo „Augustana”, można ją nabyć w księgarni internetowej wydawcy pod adresem: <https://ksiegarnia.augustana.pl/historia/468-ks-leopold-otto-1819-1882-nowa-droga-kosciola-ewangelickiego-w-polsce.html> [dostęp 24.03.20202]